poniedziałek
14 kwietnia 2014
nr 1083

ISSN 1895-619X

Solidarność WIELKOPOLSKA

www.solidarnosc.org.pl/poznan redakcja.poznan@solidarnosc.org.pl

Związkowa Europa w Brukseli

- Jesteśmy tu po to, żeby powiedzieć: nie chcemy Europy liberalnej, chcemy Europy socjalnej - rozpoczął swoje wystąpienie Tadeusz Majchrowicz, wiceprzewodniczący „Solidarności" podczas manifestacji Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, która odbyła się 4 kwietnia w Brukseli.

Do stolicy Unii Europejskiej zjechało kilkadziesiąt tysięcy związkowców z całej Europy. Polskę reprezentowały OPZZ, Forum ZZ oraz blisko 100-osobowa grupa z NSZZ „Solidarność". Wśród związkowców „S' była Agnieszka Mińkowska z Regionu Wielkopolska (na zdjęciu obok).

- Dzisiaj cały ruch związkowy jest tutaj w Brukseli, w stolicy związków zawodowych – mówił dalej Majchrowicz.

- Nie chcemy więcej cięć socjalnych. Nie chcemy, aby kryzysem tłumaczono nieudolność rządzących. Jesteśmy tu też po to, aby wykrzyczeć, że chcemy dialogu społecznego. W Polsce on nie istnieje.

Majchrowicz przypomniał, że za kilka tygodni odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego i trzeba popierać tych, którzy chcą Europy socjalnej. Wcześniej do manifestujących przemawiała szefowa EKZZ Bernadette Ségol i liderzy poszczególnych central związkowych. Manifestacja zgromadziła blisko 50 tys. demonstrantów i miała na celu zwrócenie uwagi przed wyborami do Europarlamentu, że należy wybierać tych kandydatów, którzy przeciwstawią się obecnej polityce Unii Europejskiej polegającej na cięciach i oszczędnościach, szczególnie w zakresie inwestycji w rozwój gospodarki.

To zdaniem związkowców niszczy rynek pracy i zwiększa bezrobocie, głównie wśród ludzi młodych. Coraz większym problemem są też umowy śmieciowe i rozwarstwienie społeczne. Podczas demonstracji doszło do starć z policją, w których uczestniczyło kilkudziesięciu młodych bezrobotnych dokerów.

Trybunał rozpatrzy skargę „S"

6 i 7 maja Trybunał Konstytucyjny zajmie się skargą „Solidarności" w sprawie ustawy o emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która wyrównała i podwyższyła wiek emerytalny kobiet i mężczyzn do 67 roku życia.

Ustawa o emeryturach z FUS przewiduje m.in., że od 2013 r. wiek emerytalny wzrasta o trzy miesiące każdego roku. Tym samym mężczyźni osiągną docelowy wiek emerytalny 67 lat w 2020 r., a kobiety - w 2040 r.

Związek od początku sprzeciwiał się reformowaniu systemu emerytalnego i domagał się poddania planowanych zmian pod głosowanie w referendum. Sejm odrzucił ten wniosek i w maju 2012 r. zadecydował o podwyższeniu wieku emerytalnego. Związkowcy mieszkający w miasteczku namiotowym pod Sejmem apelowali do posłów o zawieszenie prac na projektem ustawy.

W sierpniu 2013 r. Komisja Krajowa zdecydowała o skierowaniu skargi do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie wydłużenia wieku emerytalnego. Zdaniem „S" zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn oraz zróżnicowanie warunków nabycia prawa do tzw. emerytur częściowych w zależności od płci jest niezgodne z Konstytucją RP. „Solidarność" skarży się również na nieprzestrzeganie przyjętej w Polsce w 2013 r. konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 102 w sprawie minimalnych norm zabezpieczenia społecznego. Konwencja zaleca, aby wiek uprawniający do emerytury nie przekraczał 65 lat. Dopuszcza się ustalenie wyższego wieku, ale powinno to być uzależnione od zdolności do pracy osób starszych w danym kraju. Związek zwraca uwagę, że ten warunek w Polsce nie został spełniony.

FOT. BN

„Solidarność" domagała się, aby w sprawie podwyższenia wieku emerytalnego do 67 lat odbyło się ogólnokrajowe referendum. Mimo, iż pod wnioskiem o referendum podpisało się ponad 2,5 mln Polaków - 11 maja 2012 r. Sejm przyjął ustawę głosami koalicji PO-PSL.

We wrześniu 2012 r. „Solidarność" rozpoczęła kampanię informacyjną pod hasłem – „Nie chcemy pracować aż do śmierci", przypominającą o skutkach wydłużenia wieku emerytalnego. Spoty informacyjne były wyświetlane w kinach oraz w internecie.

Zgodnie z danymi GUS i Eurostat tylko niewielka część społeczeństwa zachowuje po 65 roku życia zdolność do pracy zawodowej. Choć wydłuża się średnia długość życia, skraca się tzw. długość życia w zdrowiu. Oznacza to, że w polskich realiach wiek 67 lat nie jest wiekiem rozpoczynania nowego życia na emeryturze, ale jest wiekiem chorowania i umierania.

Trybunał ma się zająć tą sprawą w pełnym składzie. Dwudniowej rozprawie będzie przewodniczył prezes TK Andrzej Rzepliński, sprawozdawcą ma być sędzia Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz. Trybunał zajmie się połączonymi wnioskami złożonymi w tej sprawie w sierpniu 2012 r. przez „Solidarność", OPZZ oraz posłów PiS.

hd

Z pewnością nie mamy zbyt wiele czasu, a może wewnętrznej siły, by w wirze codziennych spraw, wielu emocji, radości, smutków, lęków oraz nadziei, dostrzec sens każdej chwili naszej egzystencji. Święta Wielkanocne pozwalają odkryć to, jak ważne są drobiazgi - jak ważny jest uśmiech, radość, dobre słowo. Jak ważny jest drugi człowiek. Patrząc z tej perspektywy, nie bez znaczenia jest to, co myślimy, mówimy lub czynimy. Każda bowiem nasza aktywność nieustannie, ciągle na nowo, tworzy jakość naszego życia. Życzę, by tegoroczne Święta były przepełnione taką porcją miłości oraz duchowej mądrości, która daje pewność, że każdy drobiazg ma również ogromną wartość dla wieczności, że jest rzeczywiście ponadczasowy. Życzę zdrowych, radosnych Świąt Wielkanocnych.

Jarosław Lange
Przewodniczący
Zarządu Regionu
Wielkopolska
NSZZ „Solidarność"

Wielkanoc 2014 r.

103 lata Pana Józefa

W marcu br. pan Józef Bogucki skończył 103 lata. Uroczystości jubileuszowe 7 kwietnia zgromadziły w siedzibie Zarządu Regionu członków oświatowej „Solidarności", której Dostojny Jubilat jest członkiem od początku istnienia Związku.

W przyjęciu urodzinowym towarzyszyła mu małżonka, z którą od 66 lat razem kroczą przez życie.

Pytany przed rokiem o sekret długowieczności pan J. Bogucki odpowiedział z uśmiechem: „Żyć w miłości i słuchać żony, ona zawsze ma rację". Jak widać to motto nadal jest aktualne.

Było chóralne odśpiewanie ... dwieście lat, były kwiaty, tort zwieńczony liczbą „103" oraz wiele najserdeczniejszych życzeń. Panie Józefie, do zobaczenia za rok.

Ta poprawka jest oszustwem

Przyjęcie przez senacką komisję polityki społecznej i rodziny poprawki zgłoszonej przez senatora PO Jana F. Libickiego, realizującej zapowiedź Ministra Pracy i Polityki Socjalnej Władysława Kosiniaka-Kamysza, wiąże waloryzację świadczeń pielęgnacyjnych dla opiekunów dzieci niepełnosprawnych ze wzrostem płacy minimalnej i jest ewidentnym oszustwem wobec tych opiekunów – pisze przewodniczący „Solidarności" Piotr Duda w apelu skierowanym do senatorów RP.

„Ta poprawka niweczy wieloletni dorobek związków zawodowych, organizacji pracodawców i kolejnych, rządów rozmontowując system płacy minimalnej.

W 2002 roku wspólnie do-

ciąg dalszy na str. 2

Elastyczny czas pracy – nie za wszelką cenę

Z danych Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że już ponad 700 firm w całym kraju wprowadziło elastyczny czas pracy. Najchętniej takie rozwiązanie wprowadzają przedsiębiorcy z Katowic, Rzeszowa, Krakowa i Olsztyna.

To są głównie duże przedsiębiorstwa zatrudniające od 50 do 249 osób (248). Nieco mniej było średnich firm zatrudniających do 49 pracowników (198), oraz tych największych, powyżej 250 pracowników (124). Najchętniej z nowych rozwiązań korzystają przedsiębiorstwa zajmujące się przetwórstwem przemysłowym (37%), handlem i naprawami (18%) oraz budownictwem (11%).

Firmy mogą uelastyczniać czas pracy od sierpnia 2013 r. Musi się to jednak odbywać za przyzwoleniem działających w zakładzie związków zawodowych. Jeśli ich nie ma, pracodawca musi porozumieć się z przedstawicielami pracowników. Takie uregulowanie wzmacnia rolę związkowców i pracowników. Bez ich zgody zmiany w czasie pracy nie są możliwe.

Nowe przepisy, przed ich wprowadzeniem były mocno oprotestowane przez ,,Solidarność", która zaskarżyła do Komisji Europejskiej tryb wprowadzania dłuższych niż obowiązujące w UE okresów rozliczeniowych. W skardze "S" podkreślała, że przepisy o elastycznym czasie pracy łamią dyrektywę Unii Europejskiej z 2003 r. o czasie pracy. Dyrektywa "o niektórych aspektach organizacji czasu pracy" przyjmuje jako zasadę, że okres rozliczeniowy czasu pracy nie może być dłuższy niż 6 miesięcy i to w szczególnych przypadkach, a Polsce dopuszczalny jest 12-miesięczny okres rozliczeniowy.

Pracodawcy mają do dyspozycji dwie opcje. Jedna to wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy do 12 miesięcy maksymalnie. Wcześniej granicą były 4 miesiące. Pozwala to dostosować czas pracy pracowników do bieżących zamówień. Drugie rozwiązanie daje możliwość wprowadzenia w firmie ruchomego czasu pracy. Pracownicy mogą zaczynać pracę np. w poniedziałek, środę i piątek o godzinie 9 rano, a we wtorek i w czwartek o 10. Mogą również rozpoczynać dzień np. między godziną 7 a 10. Ułatwia to im godzenie życia rodzinnego z pracą.

Jednak nawet po wprowadzeniu elastycznego czasu pracy, pracownikom nadal przysługuje wynagrodzenie za przepracowane nadgodziny. W kodeksie pracy zostają też gwarancje odpowiedniego czasu odpoczynku dla pracowników. Zachowane zostaje prawo do 11-godzinnego nieprzerwanego odpoczynku w ciągu doby oraz do 35-godzinnego w ciągu tygodnia. Pod szczególną ochroną ciągle pozostają m.in. kobiety w ciąży, rodzice małych dzieci czy pracownicy młodociani.

AD

Ta poprawka jest oszustwem

ciąg dalszy ze str. 1

prowadziliśmy do przyjęcia ustawy, tworząc nową kategorię „płacę minimalną", wolną od tzw. podwieszek, czyli różnych świadczeń finansowanych przez budżet, których waloryzacja była uzależniona od obowiązującego wówczas najniższego wynagrodzenia. Dzięki temu płaca minimalna mogła zostać uwolniona, a jej wzrost nie obciążał budżetu, wręcz przeciwnie był źródłem jego wzrostu.

Jeśli Senat przyjmie ustawę z poprawką senatora Libickiego, co przy obecnej arytmetyce senackiej jest wręcz pewne, płaca minimalna będzie obciążona wielosetmilionową podwieszką. Spowoduje to, że płaca minimalna nie będzie istotnie rosła, a wręcz przeciwnie, należy się spodziewać zamrożenia jej wysokości.

Tym samym świadczenie pielęgnacyjne dla opiekunów niepełnosprawnych dzieci nie tylko nie będzie właściwie waloryzowane, a wręcz przeciwnie jego wartość realna będzie spadać.

Takie rozwiązanie niestety wpisuje się w politykę tego rządu i tej koalicji rządzącej, swoimi decyzjami skłócającego kolejne środowiska, tym razem konfrontując ubogich pracujących i środowiska osób niepełnosprawnych.

„Solidarność" apeluje do senatorów o nieuwzględnianie poprawki komisji i powiązanie waloryzacji świadczeń wraz ze wzrostem przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, którego wzrost zależny jest od stanu gospodarki, a nie przetargu politycznego".

Odeszła Renata Przybylska

W czwartek 3 kwietnia 2014 r. na cmentarzu jeżyckim w Poznaniu pożegnaliśmy naszą koleżankę Renatę Przybylską. W „Solidarności" była od początku istnienia Związku. Pracowała w Komisji Zakładowej w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu.

Po wprowadzeniu stanu wojennego działała w opozycji niepodległościowej m.in. na rzecz internowanych i ich rodzin, udzielając pomocy charytatywnej oraz prawnej z zakresu prawa pracy. Była uczestnikiem licznych demonstracji organizowanych przez „S". Wielokrotnie zatrzymywana i przesłuchiwana. W latach 1988-1989 angażowała się w odbudowę struktur Związku w zakładach pracy. Pełniła liczne znaczące funkcje związkowe w strukturach Związku na poziomie zakładu pracy, w Zarządzie Regionu i w Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność".

Od 1989 r. zaangażowana w kampaniach wyborczych do Sejmu i Senatu oraz wyborów samorządowych. W 1990 r. pełniła funkcję męża zaufania Lecha Wałęsy w wyborach prezydenckich. W latach 1995-1998 była członkiem Regionalnej Rady Akcji Wyborczej „Solidarność".

Od 1990 r. sekretarz osiedlowego Komitetu Obywatelskiego „S", inicjatorka utworzenia pomocniczych struktur samorządowych, a następnie przewodnicząca Rady Osiedla im. ks. Jerzego Popiełuszki w Poznaniu. Z zawodu radca prawny była delegatem na Zgromadzenie Delegatów w Okręgowej Izbie Radców Prawnych.

W latach 1995-1998 z ramienia Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „S" zasiadała w Radzie Nadzorczej ZUS.

Za swoją działalność została odznaczona Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego.

Odeszła przedwcześnie. Na zawsze pozostanie w serdecznej pamięci tych wszystkich, którzy spotkali ją na swojej drodze.

Witamy w „Solidarności", nowe organizacje zakładowe NSZZ „Solidarność".

● **H. Essers Transport Company Poland Sp. z o.o. w Pile**
Spółka jest firmą transportowo-logistyczną działającą w 10 krajach Europy. W Polsce zatrudnia ponad 200 kierowców. Od kilku miesięcy pracownicy myśleli o zorganizowaniu się w związek zawodowy, aby rozmawiać z pracodawcą o problemach kierowców transportu międzynarodowego.
Pracodawca sam zadeklarował wolę spotkania z członkami Tymczasowej Komisji Zakładowej i przedstawicielami Regionu Wielkopolska NSZZ ,,S''.
Strona internetowa organizacji www.zz.kierowcy-essers.info

● **Dom Dziecka nr 3 w Poznaniu**
Potrzebę zrzeszania się w związku zawodowym, odczuwają nie tylko pracownicy wielkich, międzynarodowych korporacji, ale także pracownicy samorządowi. W ostatnim czasie, w Regionie Wielkopolska NSZZ ,,Solidarność'' została zarejestrowana Organizacja Zakładowa w Domu Dziecka nr 3 w Poznaniu. W ten sposób, pracownicy chcą zadbać o swoje warunki pracy i płacy. Pierwsze spotkanie z Dyrekcją odbędzie się 16 kwietnia br. *ac*

PROFIT CLUB

NASI PARTNERZY O SOBIE

1%

Jeżeli chcesz pomóc Oleńce, Amelce, Emilce lub Marysi
zajrzyj na www.solidarnosc.poznan.pl
Nie trzeba nic wpłacać! Wystarczy tylko zdecydować, gdzie ma trafić
1% Twojego podatku. Jeśli tego nie zrobisz,
o Twoich pieniądzach będą decydować inni.

Ola Flisikowska
KRS 0000037904
Numer subkonta
18678
Flisikowska
Aleksandra

Amelka Kusiak
KRS 0000037904
Numer subkonta
16403
Kusiak Amelia

Emilka Mizarewicz
KRS 0000037904
Numer subkonta
19235
Mizarewicz Emilia

Marysia Dudziak
KRS 0000037904
Numer subkonta
15841
Dudziak Maria

Wszystkie dziewczynki są podopiecznymi Fundacji "Zdążyć z pomocą"

Pismo Regionu Wielkopolska NSZZ Solidarność, 60-118 Poznań, ul. Metalowa 7, tel 61 853-08-60, fax 61-853-08-66
e-mail: redakcja@solidarnosc.poznan.pl, www.solidarnosc.poznan.pl
Redakcja SW redakcja@solidarnosc.poznan.pl. redaktor prowadzący: Barbara Napieralska.